

Niemal w każdym biegu stopery notowały rekordy

ZAKOPANE (tel. w.) — Wykazana przed tygodniem rekordowa forma polskich łyżwiarzy, zapowiedzi startu dosyć silnej stawki zagranicznej oraz idealne warunki atmosferyczne (6 stopni mrozu przy bezwzględnej pogodzie) śladem w sobotę i niedzielę na zawodach łyżwiarstwa szybkiego na lodowisku Kłuby publiczności.

Mecz który miał początkowo otrzymać ramy międzynarodowego spotkania, został ograniczony do zawodów międzynarodowych, ponieważ goście nie przywieźli ze sobą pełnych składów. Największy zawód spotkał organizatorów ze strony NRD, którzy przybyli bez swego najlepszego łyżwiarza. Kuchera wysoko notowanego na za granicznych torach. Również w składzie CSR zabrakło najmocniejszego punktu — Jaurissa, który wykazał się na mistrzostwach świata w Oslo dobrymi osiągnięciami

Ostatecznie do zawodów poszły różne kraje wystawili następujących zawodników:

CSR — Prochazkova (dwunasta na mistrzostwach świata) Bartovska (XV m na mistrzostwach świata) Borovska (XVIII m na mistrzostwach świata) oraz mężczyźni: Kolarz, Doubek, Opavsky i Flala.

NRD — kobiety: Grobe (IX m na mistrz. świata), Goerner (X m na mistrz. świata) mężczyźni: Loewenberger, Lühde, Dattner, Pfizli i Schueler.

WĘGRY — Roka oraz mężczyźni: Merenyi, Konya, Loerincz, i Kovacs.

POLSKA — Kobiety: Majcher, Pilejczyk, Potapowicz — Seroczyńska, Skrzetuska, Baudouin oraz mężczyźni: Skrzypnik, Tłaska, Nykiel, Magierowski, K. Lewandowski, Jagodziński, Kuch i Szczepański.

ŚWIETNA FORMA PILEJCZYKOWEJ

Polacy nie wiedzieli, oczekiwać wśród szalonego dopingu publiczności, bili rekordy za rekordem, wychodząc z pojedynków ze swymi zagranicznymi przeciwnikami najczęściej zwycięsko. Serię rekordów rozpoczęła w sobotę nasza najlepsza łyżwiarka, Pilejczykowa. W biegu na 500 m otrzymała za partnerkę Niemkę Grobe, która na mistrzostwach świata w tej konkurencji zajęła dziewiąte miejsce. Grobe nie była w stanie zagrozić Polce, która przez cały czas biegu dyktowała tempo, kończąc wyścig w czasie 50,1 sek., stała się nową rekord Polki. Z pozostałych biegaczek tylko Prochazkovej udało się uzyskać identyczny wynik, toteż obie podzieliły pierwsze miejsce.

W następnej konkurencji kobiecej — biegu na 1500 m — znowu padł rekord Polski i to dwukrotnie. Naprzód rozprawiła się z nim Seroczyńska, która w zwycięskim pojedynku z Bartovską uzyskała 2:42,7 min., czyli o 2,8 sek. lepiej od rekordu ustanowionego przed tygodniem przez Pilejczykową. Ta ostatnia jednak mając za rywalkę znowu Niemkę Grobe, pokonała ją o 3 sekundy a nowy rekord Polski, Seroczyńskiej o 1,3 sek. W międzyczasie padły jeszcze i rekordy krajowe CSR i Węgier po-

bite przez Prochazkova i Roka.

Niegorzej spisali się łyżwiarze. Rekord Polski na 500 m był już aż trzykrotnie przez Nykiela, Magierowskiego i Szczepańskiego. Najlepszy czas — 43,3 sek. zupełnie przyzwyczajony na międzynarodowej arenie osiągnął Nykiel, a o 0,3 sekundy gorzej od niego był Magierowski. Niemniej pochwalić należy się jednakże i Szczepańskiemu, który uzyskał wprawdzie tylko 44,1 sek. ale w samotnym biegu.

15,5 sek. LEPIEJ OD REKORDU POLSKI

W biegu na 5000 m największe zainteresowanie skupiło się na wyścigu drugiej pary: Tłaski z Loewenbergerem. Polak pobił i zwyciężył doskonale, a wspomaganą nieprzerwanym dopingiem publiczności poprawił o 15,5 sek. rekord Polski. Stary rekord poprawił jeszcze Skrzypnik, ale jego czas był gorszy o 4,3 sek. od wyniku Tłaski. Pierwsze miejsce w tym biegu przypadło jednakże nie Polakowi, lecz Czechosłowakowi Kolarzowi, który osiągnął czas o 1,7 sek. lepszy od Tłaski. Zawodnik ten objął też prowadzenie w punktacji wieloboju po pierwszym dniu zawodów.

Wspaniała seria rekordów z pierwszego dnia zawodów nie została zahamowana również i w niedzielę. W dniu tym poprawiono jeszcze 10 dalszych rekordów krajowych, z czego połowa przypada na reprezentantów Polski.

CHŁUBNE WYNIKI

Bohaterka zawodów była bez sprzecznie Pilejczykowa, która rozprawiła się w ciągu dwóch dni ze wszystkimi możliwymi do pobicia rekordami Polski, odnosząc w dodatku i zwycięstwa indywidualne. Jej zwycięstwo nad klasyfikowanymi w pierwszej dziesiątce na ostatnich mistrzostwach świata zawodniczkami niemieckimi świadczy najlepiej, iż Polka można z dziś zaliczyć do światowej czołówki.

W niedzielę Pilejczykowa wygrała w czasie 1:42,7 min. bieg na 1500 m, a na 3000 m była czwarta z wynikiem 5:32 min. W łącznej punktacji wieloboju uzyskała

ona 214,116 pkt., co w Kvarnsveden dąoby jej szóste miejsce za pięcioma zawodniczkami radzieckimi.

REKORDY CSR WĘGIER I NRD

Generalną rozprawę z rekordami krajowymi wzięły również i zagraniczne łyżwiarki. Węgierka Roka poprawiła rekordy na 1000 i 3000 m. Czechosłowaczka Prochazkova na 1000 m a jej rodaczka Bartovska na 3000 m i wreszcie Niemka Grobe na 1000 m. Pozostałe Polki nie odegrały niestety większej roli. Seroczyńska i Baudouin doznały kontuzji i nie mogły dokończyć wieloboju a Skrzetuska stanęła do ostatniej konkurencji silnie przeziębiona, co — rzecz jasna — osłabiło jej wynik.

W konkurencjach męskich główne role przypadły łyżwiarzom CSR. Zajął oni po dwa pierwsze miejsca w obu biegach niedzielnych oraz w punktacji czwórboju. Szczególnie imponował Kolarz, który w pełnym stylu pokonał na 1000 m Tłaskę a na 1500 m. podzielił pierwszą lokatę z Doubkiem.

Ala i nasi łyżwiarze nie sprawili zawodu. Nykiel poprawił w programie do Doubka bieg rekord Polski na 1500 m. Skrzypnik zajął trzecie miejsce na 1000 m i stawał się w wieloboju nowym rekord królowy wynikiem 194,593 pkt., grubo przewyższającym najlepší wynik przedwojenny Kalarczyka.

Tak więc w toku dwudniowych zawodów polscy szybkobiegacze wprowadzili 9 bardzo istotnych poprawek w listę rekordów krajowych a ich zwycięskie pojedynki z zagranicznymi przeciwnikami mimo iż ci nie byli najwyższej klasy dowodzą dużych postępów w tej tak mało u nas popularnej i tak słabo dotąd notowanej dyscyplinie sportu.

WYNIKI

Kobiety — 500 m: 1—2) Prochazkova (CSR) i Pilejczyk (Polska) 50,1; 3) Grobe (NRD) 51,0; 4) Borovska (CSR) 51,2; 5) Seroczyńska (Polska) 51,5; 6) Skrzetuska (P) 51,6.

1500 m: 1) Pilejczyk (P) 2:41,4; 2) Prochazkova (CSR) 2:41,7; 3) Roka (Węgry) 2:41,8; 4) Borovska

(CSR) 2:41,8; 5) Seroczyńska (P) 2:42,7; 6) Grobe (NRD) 2:44,4.

Mężczyźni: 500 m — 1) Doubek (CSR) 43,2; 2) Nykiel (P) 43,3; 3) Magierowski (P) 43,8; 4) Szczepański (P) 44,1; 5) Kolarz (CSR) 44,1; 6) Skrzypnik (P) 44,9.

1000 m: 1) Kolarz (CSR) 8:15,8; 2) Tłaska (P) 8:17,5; 3) Skrzypnik (P) 8:21,2; 4) Doubek (CSR) 8:32,3; 5) Opavsky (CSR) 8:32,8; 6) Merenyi (Węgry) 8:33,2.

Kobiety — 1000 m: 1) Pilejczyk (P) 1:42,7; 2) Roka (Węgry) 1:44,0; 3) Prochazkova (CSR) 1:44,0; 4) Grobe (NRD) 1:44,8; 5) Bartovska (CSR) 1:45,7; 6) Borovska (CSR) 1:46,2.

3000 m: 1) Grobe (NRD) 5:42,9; 2) Bartovska (CSR) 5:48,7; 3) Roka (Węgry) 5:48,4; 4) Pilejczyk (P) 5:53,2; 5) Borovska (CSR) 5:53,8; 6) Skrzetuska (P) 5:50,4.

Mężczyźni: 1500 m: 1—2) Doubek (CSR) i Kolarz (CSR) 2:19,1; 3) Merenyi (Węgry) 2:19,9; 4) Nykiel (P) 2:20,0; 5) Skrzypnik (P) 2:20,5; 6) Tłaska (P) 2:21,6.

1000 m: 1) Kolarz (CSR) 18:04,8; 2) Opavsky (CSR) 18:12,0; 3) Skrzypnik (P) 18:14,8; 4) Tłaska (P) 18:19,4; 5) Doubek (CSR) 18:23,2; 6) Merenyi (Węgry) 18:26,0.

PUNKTACJA WIELOBOJU:

Kobiety: 1) Pilejczyk (Polska) 214,116; 2) Grobe (NRD) 215,350; 3) Roka (Węgry) 216,689; 4) Prochazkova (CSR) 217,000; 5) Borovska (CSR) 217,199; 6) Bartovska (CSR) 217,958.

Mężczyźni: 1) Kolarz (CSR) 194,286; 2) Doubek (CSR) 196,008; 3) Skrzypnik (Polska) 196,593; 4) Tłaska (Polska) 197,820; 5) Merenyi (Węgry) 198,353; 6) Nykiel (Polska) 198,456.